

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ameryka-lacinska/93118,Rozliczyc-rezim-Podejscie-argentyńskie.html>



Miejsce upamiętnienia ofiar tzw. Brudnej wojny

ARTYKUŁ

Rozliczyć reżim. Podejście argentyńskie

Autor: RADOSŁAW PETERMAN 11.03.2022

Rozliczenie z reżimem nie jest jedynie polską specyfiką. Z lustracją i rozliczeniami z przeszłością borykają się wszystkie kraje, które zostały dotknięte różnego rodzaju reżimami. Jednym z takich krajów jest Argentyna.

Okres dyktatury wojskowej, jaki miał miejsce w latach 1976-1983 w Argentynie był wynikiem kilku uwarunkowań.

Po pierwsze, był to kontekst geopolityczny, w jakim znajdowała się cała Ameryka Łacińska. Okres zimnej wojny spowodował, że w Ameryce Łacińskiej często wykorzystywano siły wojskowe do utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego.

24 marca 1976 r. doszło do wojskowego zamachu stanu. Władzę w Argentynie przejęła junta wojskowa składająca się z szefów poszczególnych sił zbrojnych pod wodzą gen. Jorge Rafaela Videli.

Po drugie, Argentyna w tym okresie sąsiadowała z krajami, które już były dotknięte zamachami stanu dokonanymi przez wojskowych.

Po trzecie, niestabilna sytuacja wewnętrzna w Argentynie, która była wynikiem kryzysu w państwie od momentu śmierci prezydenta Juana Domingo Peróna i przejęcia władzy przez jego żonę, Marię Estelę Martínez de Perón (znaną jako Isabel). Nieudolne rządy Isabel de Perón doprowadziły do zaostrzenia konfliktów. Argentyna została sterroryzowana przez lewicowe grupy paramilitarne i Antykomunistyczny Sojusz Argentyński. Po czwarte, w 1975 r. w Argentynie nastąpiła wielka inflacja, która doprowadziła do wzrostu ubóstwa i nierówności w kraju.

El Proceso de Reorganización Nacional ...

W takiej sytuacji 24 marca 1976 r. doszło do wojskowego zamachu stanu. Władzę w Argentynie przejęła junta wojskowa składająca się z szefów poszczególnych sił zbrojnych pod wodzą gen. Jorge Rafaela Videli. W tym okresie o tym, kto miał być prezydentem decydowali wojskowi. To junta wojskowa decydowała o pozostałych stanowiskach państwowych. Najczęściej na te stanowiska powoływano wojskowych. Represji dokonywano poprzez podział terytorium państwa na strefy, podstrefy i obszary. Siły Lądowe ponosiły odpowiedzialność operacyjną, podczas gdy marynarka wojenna i siły powietrzne zapewniały środki pomocnicze. Pod dowództwem operacyjnym tej pierwszej znajdowały się: Żandarmeria (Służba Graniczna), Prefektura (Siły Wodne), Policja Federalna i Policja Regionalna.

... albo *brudna wojna*

Funkcjonujące w okresie 1976-1983 tzw. grupy zadaniowe (*grupos de tareas*, GT) porywały przeciwników dyktatury, których przetrzymywano w tajnych więzieniach i często zabijano. Dokonywano także tzw. lotów śmierci, podczas których wojskowi swoich przeciwników politycznych zrzucali z dużej wysokości nad ocean. Szacuje się, że w czasie trwania tzw. brudnej wojny (*guerra sucia*) w Argentynie zaginęło około 30 tysięcy osób. Grupy zadaniowe składały się tylko z oficerów i podoficerów sił zbrojnych, sił bezpieczeństwa (Żandarmerii), policji federalnej i regionalnej oraz Sekretariatu Wywiadu Państwowego (SIDE).



**Jorge Rafael Videla, prezydent
Argentyny w l. 1976-1981**

Kłeska falklandzka i upadek junty

Przegrana wojna z Anglikami o wyspy Malwiny/Falklandy w kwietniu 1982 r. spowodowała, że do tej pory rządząca junta upadła i rozpisła wybory prezydenckie, które odbyły się w październiku 1983 r. Na krótko przed wyborami rządząca dyktatura ogłosiła akt samo-amnestii, w którym uznano za niebyłe i niepodlegające sankcjom wszelkie działania przestępcze motywowane walką z terroryzmem i działalnością wywrotową, popełnione w okresie od 25 maja 1973 do 17 czerwca 1982. Powyższy dokument stanowił zabezpieczenie osób biorących udział w represjach junty wojskowej.

O tym, kto miał być prezydentem decydowali wojskowi. To junta decydowała o pozostałych stanowiskach państwowych.

Kłęska w wojnie o Malwin/Falklandy była dla społeczeństwa argentyńskiego szokiem, który spowodował całkowite odwrócenie się od junty wojskowej. Zwycięzcą wyborów w 1983 r. został kandydat partii opozycyjnej, Raúl Alfonsín z Radykalnej Unii Obywatelskiej. W latach 1983-1989 rozpoczął się powolny proces demokratyzacji państwa. Jednak w tym okresie nadal były silne wpływy wojska na wiele instytucji państwowych, w tym na parlament. Pomimo trudnej dla prezydenta Alfonsíno sytuacji politycznej, uchylił on jednak amnestię ogłoszoną przez juntę wojskową i jednocześnie oczekiwał, że wojsko zainicjuje proces samooczyszczenia się i ukarania winnych przestępstw. Równolegle wydał też dekret o pociągnięciu do odpowiedzialności, działających od lat 70. lewicowych *guerrillas*.

Gruba kreska po argentyńsku

Gdy wojskowi nie rozpoczęli tego procesu, prezydent Alfonsín rozpoczął proces wyjaśnienia losów osób zaginionych powołując Narodową Komisję do spraw Osób Zaginionych (*Comisión Nacional Sobre la Desaparición de Personas* – CONADEP), której zadaniem było zbieranie informacji w celu osądzenia winnych porwań i morderstw. W 1985 r. przed sądem postawiono dziewięciu członków junt wojskowych. Sąd orzekł karę dożywotniego więzienia dla dwóch generałów, jednego skazał na 17 lat, jednego na 8 lat i jednego na 4 lata. Czterech generałów uniewinniono ze względu na brak możliwości udowodnienia im winy zarzucanych czynów.

Szacuje się, że w czasie trwania tzw. brudnej wojny (*guerra sucia*) w Argentynie zaginęło około 30 tysięcy osób. Grupy zadaniowe składały się tylko z oficerów i podoficerów sił zbrojnych, sił bezpieczeństwa (Żandarmerii), policji federalnej i regionalnej oraz Sekretariatu Wywiadu Państwowego (SIDE).

W 1986 r. wydano ustawę „Koniec Kropka” (*Punto Final*), uniemożliwiającą wszczynanie nowych śledztw przeciwko wojskowym, a w 1987 r. ustawę „Należne Postuszeństwo” (*Obediencia Debida*), zwalniającą z odpowiedzialności za represje wszystkich oficerów do stopnia podpułkownika, przeciwko którym, jako wykonującym rozkazy zwierzchników, toczyły się sprawy. Ustawy te zatrzymały dynamiczny dotychczas proces rozliczeń ze zbrodniami junty.

W 1989 r. wybory prezydenckie wygrał peronista Carlos Menem, który rządził do 1999 r. W tym okresie wiązano w Argentynie bardzo duże nadzieje, że prezydent Menem ostatecznie zakończy proces demokratyzacji i rozliczeń. Jednak pierwsze dekrety prezydenta Menema były związane z ułaskawieniem cywilnych i wojskowych winnych zbrodni popełnionych podczas dyktatury oraz niektórych przedstawicieli lewicowych *guerrillas*. Najgłośniejsza była amnestia dla generałów skazanych w procesie w 1985 r. Dekrety prezydenckie spotkały się z wielkim sprzeciwem ze strony argentyńskiego społeczeństwa.

Rozliczenia za rządów Kirchnerów

Kolejnym prezydentem Argentyny, który podjął próbę z rozliczenia się z reżimem junty wojskowej, był Néstor Kirchner (2003-2007). Za jego prezydentury ustawy „Koniec Kropka” oraz „Należne Posłuszeństwo” zostały anulowane w 2003 r. przez Kongres Narodowy. Także dekrety amnestyjne ogłoszone przez prezydenta Menema anulowano. W ten sposób otwarto drogę do ponownego osądzenia winnych zbrodni z okresu dyktatury.



Néstor Kirchner, prezydent Argentyny w I. 2003-2007 (fot. Wikipedia/CC BY 2.0/Presidencia de la Nación Argentina)



Cristina Fernández de Kirchner, prezydent Argentyny w I.

**2007-2015 (fot. Agustin
Marcarian / Reuters)**

Następcą prezydenta Néstora Kirchnera była jego żona Cristina Fernandez de Kirchner (2007-2015). Pomimo tego, że junta wojskowa w 1983 r. zniszczyła większość akt dotyczących popełnionych zbrodni, to w 2010 r. prezydent Cristina Kirchner uruchomiła proces odtajniania zachowanej dokumentacji dotyczącej działań wojska w latach 1976-1983.

W 2016 r. Siły Powietrzne Argentyny przekazały dokumentację związaną z działalnością wojskowej junty w latach 1976-1983. W tym samym roku również prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama ogłosił, że dokona przeglądu i odtajnienia danych wywiadowczych dotyczących zamachu stanu w Argentynie i późniejszych represji.

W związku z tym armia argentyńska przekazała w 2014 r. Ministerstwu Obrony 7 tysięcy teczek akt z więzienia Magdalena, w którym przetrzymywano i zabijano osoby walczące z junta wojskową. W 2016 r. Siły Powietrzne Argentyny przekazały dokumentację związaną z działalnością wojskowej junty w latach 1976-1983. W tym samym roku również prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama ogłosił, że dokona przeglądu i odtajnienia danych wywiadowczych dotyczących zamachu stanu w Argentynie i późniejszych represji. Przegląd ten był kontynuowany przez administrację prezydenta Donalda Trumpa. Ponadto w 2017 roku Konferencja Arcybiskupów Argentyny ogłosiła, że ujawni dokumenty dotyczące okresu dyktatury lat 1976-1983.

Od 2006 roku argentyńskie sądy zaczęły wydawać wyroki za zbrodnie dyktatury. Do grudnia 2013 roku zapadło 494 wyroki skazujące i 47 uniewinniających.

Argentyna nie przeszła klasycznej lustracji, która miała miejsce w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Jednocześnie w ramach swojej transformacji od dyktatury do demokracji proces rozliczenia z przeszłością

przechodził okres wzlotów i upadków. Było to spowodowane tym, że w 1983 r. zabrakło w Argentynie porozumienia między głównymi partiami politycznymi w sprawie rozliczenia z reżimem lat 1976-1983.

Proces rozliczenia się z przeszłością w Argentynie nie został jeszcze zakończony.

COFNIJ SIĘ